

Dwa plus jeden, NA ZABICIE DAVIDAGLEESON

Tekst polski Ernest Bryll. Autor Sean na Ritineach.

Wiersz pochodzi prawdopodobnie z początku XVIII wieku.

Pozwólcie poetom hucznie się radować;

Pozwólcie zbójnikom przed śmiercią;

Krzyczmy bez litości w niebiosy wysoko;

Ze zdechł David Gleeson - udusił; w złości;

Irlandia nareszcie odetchnie od zęgo

Gdy ten kutwa ruszy do diabła samego

Zasłony swym życiem na powolne gnicie

Niechaj go szatany opluj obficie

Od wioski do miasta przeklą; go kraj cały;

Kiedy oczy jego spokojnie patrzą;

Na nasz lud w wizjach, na prawo z kamienia

Niech się teraz w piekle w gnój & miertelny zmienia

Taki jest z kałdym zdrajcą; błądzie pamiętany

I w piekarniach na wieczne przekleństwo oddany

A bóg odosławił; od którego skonał

Bóg; Gleesona duszo wiecznie potępiona

Całkiem Cork oddycha i wesoło gada

& Gleeson miał; cielsko & te jak u gada

Bo padł; w złości; ci swojej, nikt za nim nie stoi

Niech mu wiecznie diabła; tust; skąd; &